

Z GODZINY NA GODZINĘ.

Kalendarzyk. Dziś: S. dz. Kat. św. Piotra w Ant. Jutro: S. dz. Piotra Damiana.
Wschód słońca o godz. 7.06 Zachód o godz. 5.22. Długość dnia godz. 10 m. 16.

Kronika miejska.

Zebrań „Drużyny Śpiewaczej”. — W niedzielę dnia 24 lutego b. r. w lokalu Tow. Handlowców przy ul. Lubelskiej 41 odbędzie się nadzwyczajne zebranie członków zespołu męskiego „Drużyna Śpiewacza” o godz. 4-ej po południu.

Ze względów na ważność będących na porządku dziennym spraw, pożądanym jest liczny udział uczestników.

Zakaz sprzedaży „Ilustrowanego Kurjera Codziennego”. Rozkazem władz zabroniono sprowadzania i sprzedaży „Kurjera Krakowskiego” w obrębie Jenerałnego - Gubernatorstwa Lubelskiego.

Kurs dla kierowników handlowych Stowarzyszeń budowlanych. Patronat Stowarzyszeń budowlanych przy Wydziale Budowlanym G. K. R. urządza w Radomiu, w sali Reursy Rzemieślniczej, kurs dla kierowników handlowych Stow. budowl., który będzie się odbywał codziennie, począwszy od dnia 4-go do 8-go marca b. r. włącznie. Przedmiotem wykładów, poprzedzonych nabożeństwem i powitaniem uczestników kursu przez Prezydenta miasta, będą tematy, dotyczące organizacji stowarzyszeń i sposobu prowadzenia ich, rachunkowości, rozpoznawania i przechowywania materiałów budowlanych, kalkulacji i fabrykacji materiałów i t. p.

Zakaz ulicznej sprzedaży pism. — W dniu wczorajszym na mocy rozporządzenia Komendy powiatowej w Radomiu został zabroniony uliczny kolportaż wszystkich pism.

Spadający meteor. Onegdaj o godzinie pomiędzy 6-a a 7-a wieczorem na północno-wschodniej stronie nieba ukazała się dość duża kula ognista, która, lecąc w kierunku wschodnim, pozostawiła po sobie w ciągu kilkunastu sekund przepiękny pas świetlny.

Falszowanie masła. Coraz częściej dają się słyszeć utyskiwania na sprzedawane przez zawodowe przekupki masła, w środku którego znajdują się kartofle, również i mleko bywa tak rozrzedzone, że wprost nie jest zdane do użytku. Warto aby kontrolerzy targowi z całą skrupulatnością wzięli się do tej piekającej sprawy, a winnych z całą bezwzględnością pociągali do odpowiedzialności.

Zguby. Złożono w biurze M. M. znaleziony paszport na nazwisko Antoniny Arkuszeńskiej.

— Berek Bliman, zamieszkały przy ul. Kozienickiej 4, zameldował w Komendzie M. M., iż znalazł dokumenty osobiste, a mianowicie: paszport rosyjski, kartę stwierdzającą tożsamość osoby, wydaną przez Komendę powiatową w Radomiu na nazwisko Bilskiego Antoniego, 4 kartki cukrowe, oraz świadectwo szczepienia ospy.

Dokumenty te znajdują się w Komendzie M. M.

Wypadki i kradzieże.

Kradzież koni. Walenty Jastrzębski, mieszkaniec wsi Józefów, gm. Gębarszów, zameldował w Komendzie M. M., iż w nocy z 19 na 20 lutego skradziono mu ze stajni 2 kobyły, maści kasztanowej z łyskami na łbach; jedna z nich ma wszystkie nogi białe do kolan, druga — pęcine białą przy tylnej łowej nodze. Wartość 2.000 rb.

Z ZIEMI RADOMSKIEJ.

(Więści i Korespondencje).

Z chwili bieżącej.

(Korespondencja własna „Głosu Radomskiego”).

Kamienna, d. 17 lutego 1918 r.

Koniec wojny!

Kiedyż nastąpi koniec wojny?

Taki okrzyk i westchnienie wyrwało się do ostatnich dni z ust i serc wszystkich, bo z końcem wojny, z zakończeniem tych gigantycznych zapasów ludzi-zwierząt, z wyjawieniem ich drapieżnych zakusów, a zwycięstwem Prawdy, łączyliśmy tę pewność, że ludzkość się odrodzi, Polska do nowego a świetnego bytu powstanie.

I rozgłoszono, że dla dobra ludów już zawarto pokój, rozgłoszono w Berlinie, że Bóg chce mieć taki pokój.

A w Polsce — jak długa i szeroka — podniósł się jeden bolesny ale potężny głos — głos protestu, że to nie pokój, to zarzewie nowych, wielkich walk, to urągawisko z Boga i ludzkości.

Ten głos protestu wypowiedziała jednomyślnie — Warszawa, Kraków, Lwów, Lublin, Radom, Kielce, wypowiadają wszystkie miasta i miasteczka, i wioski polskie, takież głos protestu wypowiedziała i Kamienna dnia 13 lutego przez strejk ogólny robotników kolejowych i fabrycznych i manifestacje. Wszyscy jednak ten cios śmiertelny odczuli i wszyscy się złączyli, by bronić męczeński lud Chełmszczyzny i Podlasia, który niewypowiedziane poniósł zasługi, strumienie krwi w walce z prawosławiem i caratem. Przez długie lata cierpiał ten lud Podlaski tak wysoce religijny i patriotyczny dla Kościoła i Ojczyzny, obecnie więc w chwili nowej próby cała Polska gotowa zań cierpieć i walczyć.

Niech żyje zjednoczona Polska niepodległa!

Niech żyje bohaterski lud Chełmszczyzny i Podlasia!

Ziomek.

Ś. p. Józef Wolff.

W Warszawie zmarł w wieku lat 55 znany i powszechnie ceniony współwłaściciel jednej z największych i najdawniejszych księgarni wydawniczych w Polsce Józef Wolff.

Ś. p. Józef Wolff skończywszy szkoły w Warszawie kształcił się w Lipsku, gdzie uzyskał stopień doktora obojga praw, następnie przez jakiś czas przebywał w Paryżu, poczym wróciwszy do ojczystego kraju zajmował się pilnie i owocnie księgarnią, oraz przez lat 32 był redaktorem i wydawcą największej ilustracji polskiej, znanego wszystkim „Tygodnika Ilustrowanego”.

Śmierć zabrała go w sile wieku i wśród użytecznej pracy, jakiej całe życie poświęcił.

Z KRAJU.

Lubelski oddział Stowarzyszenia Kupców Polskich, komunikuje nam co następuje:

Następstwo długotrwałej wojny dla handlu polskiego, podobnie do innych działów gospodarstwa narodowego, wyraziły się w ruinie doszczętniej licznych przedsiębiorstw handlowych, w trwającej likwidacji stopniowej innych i wreszcie w osłabieniu sprawności i zasobności pozostałych firm kupieckich.

Powyższym smutnym następstwem wojny może skutecznie prze-

ciwdziać jedynie organizacja sił zbrojnych, obejmująca całokształt kupiectwa polskiego, której zadaniem będzie zorganizowanie zakupu towarów, pomocy kredytowej i finansowej, oraz stopniowej likwidacji zobowiązań przedwojennych.

Gwoli załatwienia powyższych i innych spraw, posiadających zasadnicze znaczenie dla rozwoju handlu polskiego, Rada Stowarzyszenia Kupców Polskich, posiadającego swe oddziały i placówki na całym obszarze Królestwa Polskiego, organizuje Zjazd w Warszawie na dzień 6, 7 i 9 kwietnia r. b. w Warszawie.

Armja polska jen. Michelisa.

Z powodów, o których na tym miejscu nie czynimy próby mówienia, bo byłaby daremną — w ostatnich dniach w Polsce głośnym się stało nazwisko jenerała Michelisa, dowódcy jednej z armji polskich w Rosji.

„Czas” o armji tej podaje następujące informacje:

Na Ukrainie mniej więcej na linii Zmerynka Luck stoi grupa jenerała Michelisa. Na froncie rumuńskim wyłonił się korpus polski, z byłych wojsk rosyjskich. Korpus ten pozostaje pod dowództwem jenerała Szczerbaczewa. Armja polska wzrasta niemal z godziny na godzinę. Znaczący należy, że armja ta jest obecnie jedynym regularnym, zorganizowanym, zaopatrzoną w broń i amunicję wojskiem w Rosji.

Front wschodni.

Komunikat głównej kwatery niemieckiej ogłosił wznowienie operacji wojennych na froncie rosyjskim. Jest on teraz znacznie skrócony, bo sięga od Baltyku do Prypeci. Dalej na południe zaczyna się już terytorium nowego państwa ukraińskiego, które z czwórprzymierzem zawarło w Brześciu traktat pokoju.

Zauważyć jednak należy, że pokój w ścisłym znaczeniu wyrazu nie zapakuje od razu i na ukraińskich obszarach, gdzie rząd Rady centralnej gwałtownie potrzebuje pomocy. To też komunikat wojenny mówi o rozpoczęciu operacji, jednocześnie: na północy w kierunku na Dąwińsk i na południu w kierunku od Kowla. Tutaj współdziałać zapewne będą także wojska austriackie, aby umożliwić Radzie ukraińskiej wywóz przyobiecane go zboża i w tym celu obsadzi swym wojskiem ważniejsze punkty węzłowe ukraińskich kolei.

Wokoło wojny.

Uchodźcy polscy w Mińsku.

Do Warszawy przybyła w tych dniach większa liczba uchodźców polskich z Rosji (około 200 ludzi). Przybyli oni z Mińska i z okolic. Władze niemieckie zatrzymały na czas pewien powracających w celu sprawdzenia ich dokumentów, poczym wszystkim, z wyjątkiem żołnierzy, pozwolono udać się do kraju. Uchodźcy opowiadają, że w samym Mińsku, oraz w okolicznych miastach i wsiach zgromadziła się olbrzymia liczba Polaków z całej Rosji, wszyscy oni pragną powrotu do Polski. Wobec zgromadze-

nia się tak wielkiej liczby uchodźców, drożyzna w Mińsku ogromna; cena funta chleba dochodzi niekiedy do trzech rubli.

Z OSTATNIEJ POCZTY

(otrzymanej wczoraj wieczorem).

Pokój z Rosją.

Sekretarz stanu dr. von Kuehlmann odczytał podczas debat w parlamencie następującą iskrową depeszę rządowi bolszewickiego w Petersburgu:

„Rada komisarzy ludowych zważywszy obecne położenie, uważa za wskazane przedłożyć propozycję pokojową na warunkach proponowanych przez czwórprzymierze w Brześciu Litewskim. Rada komisarzy prosi również o natychmiastowe załatwienie tej sprawy”.

W związku z tym obiegają w Berlinie najrozsądniejsze przypuszczenia co do warunków pokojowych postawionych przez czwórprzymierze. Według wiadomości otrzymanych, Niemcy zgadzają się na pokój z Wielkorusją, jednakże pod warunkiem opuszczenia przez Rosjan Finlandji, Estonji i Kurlandji.

Upadek rządu bolszewickiego.

Według wiadomości otrzymanych ze Sztokholmu blok seccjalno-rewolucyjny pod kierownictwem Czernowa zrzucił rząd bolszewicki. Trockij i Lenin uciekli w kierunku Rygi.

Niemieckie wojska w Estonji.

Biuro Wolfa donosi: Na wschodzie nasza akcja posuwa się. Niemieckie wojska wtargnęły do Estonji i przekroczyły kordon od strony niemieckiej.

OFIARY

złożone w Administr. „Głosu Radomskiego”.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów Szkoły Handl. Żeńskiej:

Dla uczczenia pamięci Natalji Terchowej:

Jan Saski kor. 10

Józef Saski kor. 10.

Sprostowania.

Na Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Starachowicach:

Zamiast wieńca na trumnę kolegi ś. p. Napoleona Kierberdzia, złożyli urzędnicy Zakładów Górniczych Starachowickich 174 kor. Suma ta została złożona bezpośrednio.

Do sprzedania

klacz wierzchowa, kasztanka z małym łyskiem, wzrost około 170 cm. Chodzi i w zaprzęgu. Cena 6,000 kor. Zawiadomienia w celu obejrzenia — Radom, skrzynka pocztowa № 9.

Potrzebny zaraz uczeń

DO APTEKI w ILŻY.

Wiadomość na miejscu.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Zgubiono legitymację wydaną przez m. Radomski dn. 21/V 1917 r. za № 4316 na nazwisko Goldlust Goldy.

RADOMSKIE TOWARZYSTWO OGRODNICZE

Plac 3-go Maja nr. 1,

rozpoczęło sprzedaż nasion.

DOM TECHNICZNO - HANDLOWY

St. Brzozowski i M. J. Szmorliński

w Radomiu, Plac 3-go Maja № 1, Skład — Zgodna № 8

Redaktor: Czesław Xawery Jankowski.

Druk J. Grodzioki i S-ka — Radom.

Za pozwoleniem cenzury wojennej.

Wydawca: Edward Suchański.